



JUSTYNA WOJTCZAK
UNIwersytet ŁÓDZKI

FILOZOFOWIE I LUDZIE TEATRU

[Freddie Rokem, *Filozofowie i ludzie teatru. Myślenie jako przedstawienie*, przeł. Mateusz Borowski i Małgorzata Sugiera, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2014]

Freddie Rokem doktoryzował się na Uniwersytecie w Sztokholmie pod kierunkiem prof. Aorg'an Lindberg, zaś przedmiotem jego rozprawy doktorskiej była tradycja i innowacja w teatrze szwedzkim w latach 1914–1922¹. Obecnie jest specjalistą z zakresu sztuki XIX i XX wieku. Jego książka pt. *Performing History: Theatrical Representations of the Past in Conetmporary Theatre*, opublikowana przez University Iowa Press w 2000 roku, otrzymała nagrodę ATHE². W 2010 roku, w serii „Interpretacje”, ukazała się w Polsce jego wcześniejsza książka, *Wystawianie historii. Teatralne obrazy przeszłości* w tłumaczeniu Mateusza Borowskiego i Małgorzaty Sugier.

Struktura *Filozofów i ludzi teatru*, zaopatrzona przedmową i wstępem autora, zawiera dwie części (*Spotkania* i *Konstelacje*). Pierwsza z nich podzielona jest na cztery podrozdziały (*Pierwsze spotkanie: Uczta Platona i dawne niesnaski między filozofią a sztuką poetów*, „Kto idzie?” *Hamlet jako filozof i człowiek teatru*, *Inscenizacje „Ja”*. *Korespondencja Nietzschego ze Strindbergiem*, *Walter Benjamin i Bertold Brecht rozmawiają o Franzu Kafce: Podróże wygnañców*), które

¹ *Swedish Drama and Theatre 1914–1922* (1977).

² Association for Theatre in Higher Education [Stowarzyszenie na rzecz Teatru w Szkolnictwie Wyższym].

otwiera blok informacyjny (omówienie dzieł, mające służyć za materiał badawczy — porównawczy dla lepszego, zdaniem autora, zrozumienia powiązań między teatrem a filozofią). Druga część zawiera tylko dwa podrozdziały (*Wypadki i konstelacje katastrof. Programy performatywne* oraz *Życzenia, obietnice i groźby: Performatywne opowieści Waltera Benjamina*), które mają na celu wskazanie wielopoziomowych i intertekstualnych splotów praktyk kulturowych i dyskursów krytycznych (s. 35). W podrozdziałach zawartych w części pierwszej autor szczegółowo wskazuje poziomy powiązań filozoficzno-teatralnych w omawianych dramatach oraz stosuje nawiązania intertekstualne, które z założenia mają pomóc w lepszej percepcji opisywanej problematyki. Natomiast w części drugiej skupia się na relacjach między praktykami ludzi teatru a myśleniem filozoficznym, wskazując przy tym na szczególną współzależność i więź Brechta z Benjaminem.

Tym samym autor, kierując się zapewne m.in. swoimi szczególnymi zainteresowaniami z obszaru teatrologii, filozofii czy literatury (stanowisko dziekana na Wydziale Teatrologii na Uniwersytecie w Tel Aviv i pozycje wydawnicze z tego obszaru wiedzy, a także studia filozoficzne oraz literaturoznawcze), poświęcił sporo miejsca w pierwszej części tej publikacji wielopłaszczyznowym związkom teatru i filozofii. Jak należy przypuszczać, nieprzypadkowo zestawiał ze sobą Platona, Williama Shakespeare'a, Friedricha Nietzschego i Waltera Benjamina. Dlaczego właśnie takiego wyboru dokonał, autor wyjaśnia na samym wstępie, gdzie pisze o powiązaniach, jakie jego zdaniem łączą zarówno autorów, jak i napisane przez nich dzieła. Jest to więc świadomy zabieg mający na celu, jak sądzę, wskazanie (niejako przy okazji), że intertekstualne odwołania nie muszą być ograniczone do konkretnej epoki literackiej i jej światopoglądu. Również biorąc pod uwagę gabaryty publikacji, wydaje się, iż autor chciał pokazać jak najszersze spektrum rozwiązań, które wskazywałyby na owe powiązania, zaś z drugiej strony wskazują na potrzebę ukazania problematyki w szerszym kontekście historyczno-literackim. Ów zabieg widoczny jest szczególnie wyraźnie, jeśli zestawimy ze sobą Platona i Nietzschego, co autor niejednokrotnie czyni.

Na początku części drugiej Rokem skupia się na wyjaśnieniu terminu *konstelacje*, ze szczególnym uwzględnieniem rozumienia tegoż przez Benjamina, któremu poświęcił ostatni z rozdziałów części pierwszej. Tym samym część druga tworzy *de facto* kontynuację części pierwszej. Doprecyzowując, owe konstelacje mają nierozzerwalny związek z opisywanymi w części pierwszej spotkaniami, jakich świadomymi uczestnikami byli opisywani autorzy. Jest to symboliczny zabieg w tym sensie, że przeciętny czytelnik raczej nie zwróci uwagi na te powiązania, których dopatruje się autor. Tym samym, jak pisze Rokem, „Benjamin nie łączył tego terminu [konstelacje] w pierwszej kolejności z układem ciał astralnych. Nadał mu szersze znaczenie kulturowe, a wręcz historiograficzne i filozoficzne. Podkreśla to jeszcze wyraźniej aspekt intertekstualnej percepcji dzieła w ogóle.

Jak więc widać, publikacja Rokema swoją strukturą przypomina trochę grę w skojarzenia, jednak wszystkie podrozdziały tworzą spójną całość, poszczególne części łączą się tematycznie, zazębiając się i uzupełniając. Wybrani przez Rokema autorzy i ich dzieła mają na celu zwrócenie uwagi na szerszy kontekst opisywanej problematyki. Zaś wybór dokonany przez autora ma jedynie wskazywać na sprawność w doborze argumentów poświadczających jego tezy.

Książka jest w zamyśle studium dyskursywnym, którego znaczenie z całą pewnością odkryją zarówno studenci filozofii, jak również teatrologii. Jednocześnie, nie można nie doceniać jej znaczenia dla literaturoznawstwa, szczególnie że omawiane przykłady spotkań ludzi teatru i filozofów będą interesującym dopełnieniem dla zawodowo pracujących nauczycieli każdej z tych dziedzin. Styl i język książki jest przystępny. Każda ewentualna trudność uniemożliwiająca zamierzoną przez autora percepcję jest tłumaczona w sposób wielopłaszczyznowy, co pozwala nie tylko na pełne jej zrozumienie, ale skłania również do pierwszych prób stworzenia podobnych zestawień. Istotną zaletą omawianej publikacji jest fakt, iż Rokem pokusił się o cytaty nie tylko z omawianych dzieł, ale również o cytaty pochodzące z dzieł, których intertekstualny charakter stara się odkryć przed czytelnikiem. Zarówno treść, jak i forma tej książki są przejrzyste.

W moim odczuciu, pozycja Rokema spełnia w założeniach swoją rolę „gościa” na owych spotkaniach. Autor stawia się w pozycji uważnego obserwatora, którego zadaniem po powrocie do domu jest zrelacjonować jak najdokładniej jego przebieg. Jest to pozycja niewątpliwie autorska, jednocześnie zaś dzięki zawartym w niej myślom i tezom wielu innych badaczy, jest na tyle bezstronna, że pozwala na wyrobienie u czytającego jego osobistego stosunku do omawianej problematyki oraz jej wewnętrznych i zewnętrznych zależności. Tym samym Rokem daje czytelnikowi narzędzia, które mają niebagatelne znaczenie w procesie interpretacyjnym.

Publikację można polecić wszystkim, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę z dziedzin będących w kręgu zainteresowań autora, z uwagi na wielopłaszczyznowy charakter omawianej problematyki, ale także osobom, które zdają się mieć trudności związane z procesem interpretacyjnym zarówno w kategoriach literaturoznawczych, jak i filozoficznych. W świetle powyższego należy ubolewać, iż to ledwie druga pozycja tego autora wydana w Polsce.